

XXIII Krajowy Zjazd Delegatów

15-16 października br. w Białymstoku odbędzie się 23. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Gościem pierwszego dnia Zjazdu będzie Prezydent Lech Kaczyński. W drugim dniu spodziewana jest wizyta Jerzego Buzka, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego.

Tegoroczny Zjazd będzie ostatnim sprawozdawczym zjazdem w tej kadencji. W części roboczej delegaci wysłuchają i omówią informację z prac Związku w ostatnim roku. W okresie 12 miesięcy powstało ponad 200 nowych organizacji zakładowych z tego około 90 proc. to liczące średnio do 50 członków, w których większość stanowią ludzie młodzi. Zmiana struktury zatrudnienia i przewaga - tak jak w całej Europie - sfery handlu i usług, kieruje uwagę naszego Związku na problemy pracowników zatrudnionych w tych sektorach.

Działania Związku w sytuacji kryzysu gospodarczego będą z pewnością dominowały w dyskusjach podczas obrad KZD. Groźba upadku przemysłu stoczniowego i brak faktycznych działań antykryzysowych rządu, niepokoją przedstawicieli „Solidarności”. – Dzisiaj – obrona każdego miejsca pracy powinna stać się polską racją stanu. Racją stanu, którą uznaje i realizuje polski rząd, zwłaszcza w dobie kryzysu – uważa Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „Solidarność”.



25 lutego br. z inicjatywy Prezydenta RP w Pałacu Prezydenckim odbył się Szczyt społeczny poświęcony kryzysowi.

Janusz Śniadek, podkreślił, że ochrona miejsc pracy powinna być priorytetem w działaniach rządu – tymczasem tylko w styczniu 160 tysięcy osób straciło zatrudnienie, a kolejne dziesiątki tysięcy są zagrożone utratą pracy. Rozumieją to pracownicy, rozumieją pracodawcy, ale potrzebna jest aktywność rządu.

Wielu ekonomistów podkreślało, że skuteczna walka z kryzysem wymaga ustalenia projektów, które dadzą tzw. efekt mnożnikowy – czyli zapewnią wzrost gospodarczy, a następnie zastanowić się, z jakich środków te działania sfinansować – poprzez fundusze unijne, środki budżetowe etc. Tymczasem u nas działania rządu skupiają się na oszczędnościach.



6 marca br. ponad 10 tysięcy związkowców z zakładów zbrojeniowych protestowało przed Sejmem i Kancelarią Premiera w obronie swoich miejsc pracy.

Protestowali wobec rządowych cięć w zamówieniach na produkcję i zakup broni.

Związkowcy obawiali się likwidacji miejsc pracy z powodu oszczędności w MON. Czy rządzący mogą zapewnić pracownikom elementarne poczucie bezpieczeństwa – pytali podczas manifestacji przedstawiciele pracowników.

– Upadek przemysłu zbrojeniowego będzie oznaczało osłabienie naszej obronności, ale i utratę miejsc pracy, więc po co nam państwo, które nie jest w stanie zapewnić choćby pewnego minimum poczucia bezpieczeństwa. – powiedział Janusz Śniadek

W akcji protestacyjnej wzięli też udział związkowcy z branży motoryzacyjnej oraz związkowcy z przemysłu stoczniowego.



30 marca br. w Pałacu Prezydenckim odbył się finał drugiej edycji akcji „Pracodawca przyjazny pracownikom” organizowanej przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.

Wyróżnieni pracodawcy otrzymali listy gratulacyjne od Prezydenta i certyfikaty od Janusza Śniadka, przewodniczącego NSZZ „S”.

Janusz Śniadek zwracając się do przedstawicieli wyróżnionych przedsiębiorstw podkreślił, że w trudnym czasie kryzysu są oni przykładem dobrej współpracy pomiędzy związkiem zawodowym i pracodawcą.

Akcja „Pracodawca przyjazny pracownikom” ma na celu propagowanie dobrych wzorców wśród pracodawców, głównie w ramach promocji stałego zatrudnienia, przestrzegania bezpieczeństwa i standardów pracy oraz zapewniania pracownikom możliwości tworzenia związków zawodowych. Wyróżnieni w tej edycji przedsiębiorcy mają prawo posługiwania się certyfikatem „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” przez okres trzech lat.



29 kwietnia br. pod Ministerstwem Infrastruktury w Warszawie z powodu kryzysowej sytuacji w spółkach grupy PKP odbyła się ogólnopolska pikietą kolejarzy w obronie swoich miejsc pracy.

Wspólna pikietą kilku związków zawodowych miała na celu pokazanie determinacji kolejarzy w obronie miejsc pracy. – Ogólnopolski kryzys i wieloletnie zaniedbania mogą doprowadzić do upadłości polskich kolei – alarmowali związkowcy.

Związkowcy żądali od rządu RP i właścicieli spółek m.in.: odstąpienia od planów restrukturyzacji prywatyzacji spółek Grupy PKP bez zapewnienia większościowego udziału Skarbu Państwa, przeznaczenia całości środków uzyskanych w wyniku prywatyzacji na dokapitalizowanie prywatyzowanych spółek, pełnego oddłużenia PKP S.A. oraz utrzymania poziomu przewozów regionalnych i między wojewódzkich na poziomie nie niższym niż w 2008 r.



W tym roku minęła 30. rocznica pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do ojczyzny. Z tej okazji 2 czerwca br. w Pałacu Prezydenckim odbyła się konferencja „Rola kościoła w odzyskaniu niepodległości”.

W spotkaniu uczestniczyli hierarchowie Kościoła, kapelani Solidarności, duszpasterze ludzi pracy, przedstawiciele władz krajowych i regionalnych NSZZ „S”.

– Solidarność otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła mur berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy. Nie wolno nam tego nigdy zatrzeć w naszej pamięci. To wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego. – powiedział abp. Kazimierz Nycz

– Kiedy rodziła się Solidarność, od samego początku jej zasadniczym elementem jest walka o prawdę – powiedział prof. Rocco Buttiglione



4 czerwca br. około 5 tys. uczestników, 250 pocztów sztandarowych wzięło udział w obchodach 20. rocznicy częściowych wolnych wyborów, które odbyły się w Gdańsku pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców. Wcześniej w siedzibie „Solidarności” Prezydent Lech Kaczyński odznaczył orderami Odrodzenia Polski 36 osób.

Na Placu Solidarności odbyła się msza św. pod przewodnictwem Prymasa Józefa Glempa. Podczas homilii abp Sławoj Leszek Głódź, powiedział że czerwcowe wybory były ważnym etapem polskiej drogi do wolności.

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” wręczyli w darze ołtarza płaskorzeźbę z mapą Europy i bursztynowym napisem „Solidarność”.

Największym niepowodzeniem ostatnich 20 lat jest brak społecznej solidarności i aktywności – powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.



Śląsko-Dąbrowska „Solidarność” pod hasłem „To nie tak miało być” połączyła obchody 20. rocznicy wyborów ze sprzeciwem wobec braku działań antykryzysowych i lekceważenia przez rząd dialogu społecznego.

– Mamy dziś prawo nie tylko cieszyć się z wolności, ale także wykrzyczeć nasze niezadowolenie – podkreślił pod gmachem UW Piotr Duda, przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej „S” – Dziś słowo „Solidarność” nie jest mile widziane na salonach, a jego logo próbuje się wykorzystywać do partykularnych interesów.

Oprócz związkowców ze Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” uczestniczyli w nim członkowie „S” z Podbeskidzia, Częstochowy i Małopolski, stoczniovcy z Gdańska i Szczecina, ZZ Kadra, ZZ Górników w Polsce, Sierpnia 80 i NSZZ „S” Policjantów. Do Katowic w geście solidarności przyjechali także związkowcy ze Słowacji, Czech i Włoch.



Brak solidarności społecznej i osłabienie instytucji państwowych – to niektóre z negatywnych aspektów polskiej rzeczywistości ostatnich 20 lat, wymieniane przez uczestników konferencji pod tytułem „Jak zagospodarowaliśmy naszą wolność?”, zorganizowanej przez NSZZ „Solidarność” w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej.

Konferencję otworzyło wystąpienie prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który podkreślił, że w 20 lat po odzyskaniu wolności państwo polskie w dalszym ciągu jest słabe.

– Procesy transformacji najtrudniej było znośić najsłabszym. W tych procesach i przekształcaniach za mało było solidaryzmu społecznego. Jestem przekonany, że cena, jaką zapłaciło społeczeństwo za wolność, mogła być mniejsza – powiedział, Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „Solidarność”



20 września br. około 30 tys. członków NSZZ „Solidarność” z całej Polski uczestniczyło na Jasnej Górze w 27 Pielgrzymce Ludzi Pracy.

O wartości i znaczeniu pracy dla całego narodu, potrzebie ochrony praw pracowników i sprawiedliwym podziale dóbr mówili uczestnicy tegorocznej Pielgrzymki.

Szczególnością intencją tegorocznej Pielgrzymki była modlitwa za ofiary katastrofy w kopalni „Wujek-Śląsk” oraz ich bliskich. – Pochylając się nad tą katastrofą ze zdwojoną siłą walczyliśmy o pracowników – powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „S”.

Przewodniczący „S” zwrócił również uwagę, że wymuszane na rządzie działania antykryzysowe są dalekie od postulatu Związku – solidarnego dźwigania ciężarów kryzysu, nie tylko przez pracowników, ale również przez pracodawców i budżet.